



Młodzież powinna podążać ścieżką prawdy i dharmy

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 27.05.2006 r.
na obozie młodzieży z Karnataki w Whitefield (Bangalore)

*Wszystkie nazwy i formy są przejawieniem Najwyższego,
który jest ucieleśnieniem pokoju i pomyślności.
Jest On istnieniem, wiedzą, błogostanem i jest niedwoisty.
On jest satjam, śiwam, sundaram – prawdą, dobrem i pięknem.*

Będąc częścią społeczeństwa człowiek powinien podejmować służbę na rzecz jego członków. Tak naprawdę służba społeczeństwu jest najważniejszym obowiązkiem człowieka. Może go obdarzyć boską mocą. Służba społeczeństwu jest w rzeczywistości równoznaczna ze służbą Bogu. Dla kogo człowiek istnieje? Dla społeczeństwa. Podobnie społeczeństwo istnieje dla całego stworzenia. Jest ono podstawą całego stworzenia. Całe stworzenie jest przejawieniem Boga. Człowiek zajmuje w nim wyjątkową pozycję. Ale jaka z tego korzyść, skoro ludzie zachowują się jak zwierzęta? Bóg mieszka w każdym stworzeniu. Tę samą prawdę głosił Pan Kriszna w Bhagawadgicie: *Mamajwamśo dźiwaloke dźiwabhuta sanathana* – odwieczna atma we wszystkich stworzeniach jest częścią mojej istoty. Skoro każde stworzenie jest częścią Boga, wszystkie należy szanować, kochać i wielbić. Nie powinniście się od nikogo odwracać ani nikogo nienawidzić. Tak jak wszystkie części ciała tworzą jeden organizm, tak samo wszystkie istoty są jak różne części należące do Boga. Jeśli zrani się nogę, to łzy płyną z oczu. Między Bogiem i wszystkimi istotami istnieje taki sam bliski związek, jak między różnymi częściami ciała. Można zadać pytanie, dlaczego człowiek napotyka wiele problemów, choć nawiązał bliski kontakt z Bogiem. Bóg jest w istocie ucieleśnieniem nieśmiertelności i błogości. Nie powoduje on niczych trudności ani problemów. Niektórzy ludzie myślą, że Bóg jest przyczyną ich kłopotów, ale to duży błąd. Wszelkie kłopoty są wynikiem waszych własnych czynów, nie są wam dane przez Boga.

Każdy musi zmierzyć się z konsekwencjami swoich czynów, kimkolwiek jest.

Nikt nie wie, co wydarzy się w przyszłości.

Ale jedno jest pewne, że każdy musi zebrać konsekwencje swoich czynów.

Nasze radości i smutki są odbiciem naszych własnych czynów, one nie są spowodowane przez innych ludzi. Obwinianie innych za nasze smutki jest dużym błędem. Wszystko na tym świecie jest reakcją, odbiciem i oddźwiękiem. Każdy człowiek jest swoim własnym świadkiem.

Tylko młodzież jest w stanie chronić ten świat. Młodzi i tylko młodzi mogą ten świat naprawić. Żaden naród nie może przetrwać bez młodzieży. Czasem starsi nie doceniają

możliwości młodych sądząc, że są zbyt młodzi i niedoświadczeni. Ale młodzi są obdarzeni niezwykłą siłą. Jeśli podejmą mocne postanowienie, są w stanie osiągnąć wszystko. Jeśli uświadomią sobie swoją moc, mogą wyzwolić naród. Nie wymaga to żadnego wykształcenia. Czym jest wykształcenie? Wykształcenie to widza, co oznacza wiedzę o wewnętrznej istocie. To ona stanowi fundament wszelkiego wykształcenia. Dzisiaj uczniowie nabywają jedynie wiedzy książkowej. Czy człowiek staje się wykształcony, gdy zdobędzie stopień uniwersytecki? Czy można nazwać wykształconym człowieka, który nie posiada mądrości i nie podejmuje prawych czynów?

Edukacja, która nie wpaja mądrości, nie jest wcale edukacją, to tylko wiedza – świecka i książkowa. Współczesna młodzież pragnie tylko takiej wiedzy; jeżdżą do obcych krajów, takich jak Niemcy, Japonia i Ameryka w pogoni za tego rodzaju wykształceniem. Wykształcenia, które możesz zdobyć w Bharacie (Indiach), nie zdobędziesz nigdzie indziej (głośne oklaski). *Janna Bharate, thanna Bharata* – czego nie ma w Bharacie, tego nie można znaleźć nigdzie indziej. Niektórzy mają błędne pojęcie, że ci, którzy wykształcili się za granicą, są wielcy. Tak naprawdę wielu z nich wraca ze złymi cechami charakteru, złymi myślami i złymi nawykami.

W Bharacie uczniowie zdobywają świętą wiedzę. Zaczyna się ona od myśli o Bogu. W Bharacie nawet niepiśmienny kierowca pozdrawia kierownicę, zanim uruchomi samochód. Podobnie, muzyk oddaje cześć swojemu instrumentowi, zanim zacznie na nim grać. Właściwie każdego rodzaju nauczanie w Bharacie zaczyna się od wymówienia imienia Boga i modlitwy do Niego, a każde działanie jest podejmowane jako ofiara dedykowana Bogu bez żadnej ostentacji czy sztuczności. Ludzie wykształceni za granicą wracają z wysokimi stopniami naukowymi. Czym jest takie osiągnięcie? Jest tylko kawałkiem papieru. Nie rozumieją oni istoty wykształcenia. Uczniowie Bharatu mają czyste i święte serca. Czuję błogość, gdy widzę hinduskich studentów. Można zobaczyć wartość ich wykształcenia odzwierciedloną na ich twarzach. Bharatijowie nie są w żadnym wypadku gorsi, są obdarzeni ogromną świętością. Każdy człowiek w Indiach jest przesiąknięty boskimi uczuciami. Zapominając o takim uświęconym wykształceniu, dzisiejsi ludzie uganiają się za doczesną i materialistyczną edukacją. Obecnie pojawia się wiele rozmaitych gadżetów, takich jak kalkulatory i komputery. To tylko jantry (maszyny). Te jantry nie wytrzymują porównania z mantrami. Prawdziwa mantra to imię Boga, który obdarza niewysłowionym szczęściem i błogością. Bharatijowie nie są w stanie zrozumieć tej prawdy z powodu złudzeń. Ale ich serca są naprawdę święte.

Obecnie ludzie rujną się pożądamy światowych, materialistycznych rzeczy. Nawet odpowiedzialni za prowadzenie spraw rządowych podążają złą ścieżką. Chcą oni promować w naszym kraju tylko edukację świeckiego typu. Mówią o nauce i technologii. Lecz czym jest technologia? To tylko fałszywa wiedza oparta na trikach. Mówią o technologii, a to co robią, to triknologia. Wielu ludzi w Bharacie zajmuje się brudnymi interesami, oszukują innych i działają niesprawiedliwie. Żaden Bharatija nie powinien zajmować się takim biznesem. Każdy powinien żywić w sercu święte uczucia. Wszelkie czyny powinno się podejmować po to, by zadowolić Boga. Gdy będziecie rozpoczynać wszystko z modlitwą skierowaną do Boga,

z pewnością zostaniecie wynagrodzeni błogością. Obecnie, gdy zaprosisz artystę muzyka, by zaśpiewał pieśni wielbiące Boga, on zapyta, ile mu zapłacisz. W ten sposób wszelkie wasze czyny nastawione są na zysk. Nawet jedzenie i picie stały się wielkim biznesem. Święty kraj Bharatu to *annapura kszetra* – kraj obfitości. Tradycją Bharatu jest oferowanie za darmo jedzenia każdemu głodnemu człowiekowi i wody każdemu spragnionemu. Ta święta tradycja wydaje się obecnie zanikać. Naśladując kulturę Zachodu Bharatijowie rzucają cień na dobre imię Bharatu. Jest to kraj o wielkiej kulturze. Nie ma takiego drugiego kraju, który można byłoby porównać z Bharatem, jeśli chodzi o świętą kulturę. Skoro urodziliśmy się w tym świętym kraju Bharatu, powinniśmy żyć jak przystało prawdziwym Bharatijom. Kraj Bharatu znany z poświęcenia (thjaga) zamienia się w kraj przyjemności (bhoga) w szalonym naśladowaniu zachodniej kultury. Oto dlaczego obecnie Bharat spotyka tyle problemów. W tym kraju potrzeba dzisiaj poświęcenia, a nie pogoni za przyjemnościami.

Wyobraźcie sobie ogromne poświęcenie Sakkubai, która porzuciła wszystko dla Boga. *Na karmana na pradżaja dhanena tjagenaike amrutathwamanasu* – nieśmiertelności nie zdobywa się dzięki czynom, potomstwu czy posiadaniu bogactwa, zdobywa się je tylko dzięki poświęceniu. Pieniądze są źródłem wielu złych nawyków i wyrządzają wiele zła. Dzisiaj priorytetem ludzi bogatych jest wysłanie dzieci do szkół za granicę. Nawet starsi zachęcają młodych do wyjazdu do obcych krajów w celu zarobienia pieniędzy. Nadmiar pieniędzy sprowadza człowieka na ścieżkę zła. Pieniądze przychodzą i odchodzą, a moralność przychodzi i wzrasta, dlatego musimy rozwijać w sobie moralność. Fundamenty Bharatu opierają się na prawdzie i prawości. I to właśnie musimy propagować. Bharatijowie powinni uważać trzymanie się prawdy za swoją najwyższą powinność. Prawda i dharma są w życiu człowieka najważniejsze. Młodzi powinni mocno trzymać się tych ideałów. Czym jest satja? To harmonia myśli, słów i czynów. Gdy te trzy aspekty pozostają w harmonii, przejawia się satja. Ludzie mówią jedno, mają co innego na myśli, a ich czyny są zupełnie inne od tego, co mówią i myślą. To jest największy grzech.

Ucieleśnienia miłości!

Miłość jest waszą formą. Jesteście miłością. To miłość chroni cały świat. Pięć żywiołów, z których zbudowany jest wszechświat, opiera się na miłości. Tylko gdy miłość łączy się z pięcioma żywiołami, wszechświat zaczyna istnieć. Ale obecnie nie można nigdzie dostrzec miłości. Brakuje miłości nawet pomiędzy matką i dziećmi. Co stało się z tą miłością? Wymieniamy ją na pieniądze. Jeśli tracimy pieniądze, to w istocie nic nie tracimy. Zamiast pokładać wiarę w pieniądzach, powinniśmy wierzyć w miłość i rozwijać miłość, by mieć relacje z innymi oparte na miłości. Gdy będziecie mieć tego rodzaju relacje oparte na miłości, miłość będzie rozwijać się coraz bardziej. Dopiero wtedy będziemy w stanie kochać każdego.

Nie powinniśmy postrzegać takich różnic, że ten ktoś jest swój, a ten drugi to ktoś obcy. Powinniśmy rozwijać w sobie uczucie, że ja należę do wszystkich i wszyscy należą do mnie. Wszyscy są dziećmi jednej matki i dlatego wszyscy powinni żyć jak bracia i siostry. Może występują pewne różnice, ale są one przemijające. Przychodzą i odchodzą jak przelatujące po niebie chmury. Tylko miłość jest wieczna i trwała. Nie ma nic wielkiego w zdobywaniu edukacji

i gromadzeniu bogactwa. Na tym świecie żyło już wielu milionerów, ale cóż takiego zabrali oni ze sobą w momencie opuszczania tego świata? Wielki zdobywca świata Aleksander w chwili śmierci nie wziął ze sobą nic.

*Nawet król Hariścandra, który ściśle podążał ścieżką prawdy,
musiał w końcu opuścić ten świat pozostawiając swoje ogromne królestwo
i wszelkie bogactwo. Imperator Nala, który rządził wielkim królestwem,
nie mógł nic z sobą zabrać, kiedy opuszczał ten świat.
Czy król Mandhata, który był ozdobą kritajugi,
zabrał z sobą jakieś bogactwa, gdy opuszczał ziemię?
Czy Rama, który zbudował most przez ocean, jest teraz obecny na ziemi?*

Możecie zarabiać każdą sumę pieniędzy, ale dopóki żyjecie, powinniście dawać radość innym podejmując akty dobroczynne. Ci, którzy mają pieniądze, powinni troszczyć się o biednych i chorych. Wykorzystujcie wszystkie swoje zarobki we właściwy sposób. Uważajcie służbę na rzecz społeczeństwa za akt służenia samemu sobie. Ci, którzy podejmują służbę dla społeczeństwa, są ludźmi szlachetnymi. W przeciwieństwie do nich ci, którzy nie idą ścieżką służby, są ludźmi niegodziwymi. Kiedy ktoś pozdrawia cię, ty również go pozdrawiasz. Nie powinienes sądzić, że jeśli ktoś cię nienawidzi, ty nie powinienes go pozdrawiać. Wszyscy są przyjaciółmi. Nie żyw do nikogo nienawiści. Nienawiść jest złą cechą. Przyjaźń jest bardzo ważna. Ty i ja powinniśmy stać się jednym. To jest prawdziwa przyjaźń (majtri). Wszyscy powinni się zjednoczyć. Jeśli naprawdę chcesz zobaczyć Boga, najpierw zobacz Go we wszystkich.

Młodzi powinni pozdrawiać się i traktować nawzajem z miłością, jak bracia i siostry. Ale dzisiaj tego rodzaju relacji nie ma wśród ludzi. Pozdrawiają się mówiąc „Cześć, cześć”, ale ich serca są płytkie, bez żadnych uczuć. Kochajcie wszystkich i rozwijajcie w sobie wiarę w Boga. Człowiek pozbawiony wiary (wiśwasa) jest właściwie jak bez oddechu (swasa). Wiara w Boga jest naszym życiodajnym oddechem. Jeśli chcecie rozwinąć w sobie wiarę w Boga, rozwijajcie w sobie miłość. Jeśli nie macie w sobie miłości, nie możecie nazywać się ludźmi.

Ucieleśnienia miłości!

Rozwijajcie miłość. Kiedy przychodzimy na ten świat, tylko miłość przychodzi wraz z nami. Z miłości wypływa prawda. Kiedy miłość i prawda idą w parze, rozkwita człowieczeństwo. Dom ludzkiego życia można zbudować na fundamencie wiary w siebie, z filarami zadowolenia z siebie i z dachem samopoświęcenia. Tylko wtedy można zyskać samourzeczywistnienie. Jeśli chcecie zdobyć zadowolenie z siebie, powinniście najpierw zdobyć wiarę w siebie. Bez wiary w siebie nie można zaznać w życiu szczęścia. Jak można uwierzyć w innych, jeśli się nie wierzy we własne możliwości? Ludzie wątpią we wszystkich i wszystko. Wątpliwości zagrażają życiu. Człowiek z wątpliwościami niczego w życiu nie osiągnie. Nie będzie wierzył nawet we własne dzieci czy żonę. Dlatego przede wszystkim rozwińcie wiarę. Sądzimy, że jesteśmy wielcy i wysoko wykształceni. Ale jaka jest korzyść z tego wykształcenia? Nawet zwierzęta, takie jak kozy czy małpy, mogą nauczyć się wielu

rzeczy. Małpę można wytresować, żeby jeździła na rowerze. Człowiek zajmuje dużo wyższą pozycję niż zwierzęta. Jego zachowanie powinno odzwierciedlać jego wyższość. Mówi się: *Džantunam nara džanma durlabham* – ze wszystkich żyjących istot narodziny w ludzkim ciele zdarzają się najrzadziej, dlatego właśnie człowiek nie powinien zachowywać się jak ptaki, czworonogi czy owady. Ludzie rozdają słodycze, gdy urodzą im się dzieci. A cóż jest w tym wielkiego? Nawet świnia może urodzić dziesięcioro małych. Porzućcie wszystkie swoje złe skłonności i prowadźcie idealne i pełne błogości życie. Tylko wtedy ludzkość osiągnie spełnienie.

Ucieleśnienia miłości!

Wytrwale przeciwstawiajcie się wszystkim trudnościom. Akceptujcie z miłością wszelkie próby i życiowe perturbacje. Przyjmujcie z miłością zarówno przyjemności jak i ból. Wypełnijcie serca miłością, a nie trucizną złych cech. Nawet trucizna staje się prasadam (uświęconym pokarmem), jeśli się ją ofiaruje Bogu. Gdy Mirze ofiarowano filiżankę mleka zmieszanego z trucizną, ona ofiarowała ją Krisznie. Kriszna przyjął truciznę, a mleko dał jej jako prasadam.

(Bhagawan zaśpiewał bhadżan *Prema mudita manase kaho Rama, Rama, Ram* i kontynuował dyskurs). *Rama, Rama* właściwie znaczy *prema, prema*. Rama i prema są jednym i tym samym. Ludzie adorują wiele przejawień Boga, takich jak Rama, Kriszna czy Sai, ale boska zasada w nich wszystkich jest ta sama. Atma nie ma ani formy, ani imienia. Atma to również brahman. *Brahma satjam džagat mithja* – tylko brahman jest prawdziwy, a świat jest nieprawdziwy. Bóg nie posiada żadnych cech. On nikogo nie karze ani nie krzywdzi. Jest obecny w waszych sercach w formie czystej i nieskażonej miłości. Rozwijajcie w sobie coraz więcej miłości. Ona będzie was zawsze chronić. Nie ma ochrony większej niż ta. Nie istnieje żadna potężniejsza broń niż miłość. Wszystko jest miłością. Samo słowo *miłość* jest przepięknie słodką. Traktujcie się nawzajem z miłością, prowadźcie życie pełne miłości i ciescie się błogością.

(*Bhagawan wspominał o przedstawieniu pod tytułem „Ekalawja”, które zostało odegrane tego wieczoru, a którego przesłaniem było wezwanie młodzieży do podążania ścieżką prawdy, wykonywania poleceń nauczycieli oraz trzymania się zawsze ścieżki prawości, tak jak robił to Ekalawja. Przebywajcie tylko w dobrym towarzystwie. Tą radą dla młodzieży Bhagawan zakończył swój dyskurs*).

Tłum. Iwona Piotrowska

Źródło: *Słowa Sathya Sai – dyskursy Bhagawana Śri Sathya Sai Baby*, rocznik 2006, Stowarzyszenie Sathya Sai, Trzebież 2016, s. 109-116.